

DZIELNICA V KROWDRZA

UWARUNKOWANIA, TOŻSAMOŚĆ, PRZYSZŁOŚĆ





Teren, jego nazwy, podstawowe informacje

Obecną Dzielnicę V tworzą dawne wsie, jurydyki i przysiółki. Pola uprawne, osuszone bagna, a nawet tereny do polowań. Włączane stopniowo do Krakowa wchodziły w skład tzw. cyrkułu oraz kolejnych dzielnic administracyjnych.

Aktualna Krowodrza rozciąga się od Parku Jordana na południu do torów kolejowych na północy oraz od ulicy Piastowskiej na zachodzie do alej Słowackiego i Mickiewicza na wschodzie. W jej skład wchodzi jeszcze teren WKS Wawel, na zachód od ulicy Głowackiego. Obejmuje również swoistą kolonię pomiędzy Mydlnicą a Armii Krajowej oraz Piastowską i Odlewniczą. Łączna powierzchnia to 561,9 hektara. Liczy 30 885 zameldowanych tu na stałe mieszkańców (stan na 31 grudnia 2016 roku), co nie uwzględnia jednak ogromnej rzeszy studentów i czasowych najemców lokali. Jest jedną z osiemnastu jednostek pomocniczych Gminy Miejskiej Kraków i w tym podziale administracyjnym jest Dzielnicą V.



Mapa Dzielnicy V z publikacji *Dzielnice Krakowa*, Kraków 2001

Nie zawsze jednak tak było. Przez setki lat kształtują się kolejne jednostki organizacyjne, zmieniają się ich nazwy, charakter zagospodarowania terenu i samych mieszkańców. W poniższej opowieści chcę skupić się na stosunkowo najważniejszych fundamentach tego miejsca.

Dorzecze. Nad Młynówką

Interesujący nas teren wyznacza przed wiekami dorzecze dwóch cieków wodnych: Prądnika na północy, noszącego na tym odcinku nazwę Białuchy oraz Rudawy na południu. Ta ostatnia, aż do uregulowania sztucznym korytem (1910-1912), płynie wzdłuż dzisiejszej alei 3 Maja. Rozlewa się malowniczo na Błoniach. Ten jej fragment, z powodu powolnego nurtu, nazywano Niecieczą.

W 1286 roku książę Leszek Czarny zezwala zakonowi dominikanów na doprowadzenie wody pitnej i użytkowej do ich siedziby przy Placu Dominikańskim właśnie z Rudawy. Inauguruje w ten sposób powstanie jej sztucznej odnogi. Kolejną koncepcję, na zlecenie Władysława Łokietka, projektuje i realizuje niejaki Gerlak (1327). To ona przetrwa całe stulecia. Najważniejsze funkcje rzeka spełnia niejako „po drodze”. Służy do pojenia i pławienia bydła. W jej górnym biegu powstają hodowle ryb. Zasila Młyny Górne i Dolne (przynależne monarsze). Stąd jej późniejsza nazwa: Młynówka. I przydomek: Królewska. Zapewnia też rozwój przemysłu – bez bieżącej wody trudno wyobrazić sobie m.in. garbowanie skór. Możliwość intensywnego nawadniania wykorzystuje się w rolnictwie. Z czasem przy uprawie warzyw, których sprowadzenie w nasze okolice łączono z królową Boną (ur. 1494 – zm. 1557), rezydującą w pobliskim Łobzowie. Z czasem pojawiają się pierwsze plukadła do warzyw, a mieszkańców naszych czterech wsi nazwą Ogrodnikami.

Własność oraz jej wpływ na losy ludności i terenu

Kolejnym czynnikiem sprawczym są przemiany własnościowe. Na początku omawiana ziemia jest w niepodzielnym władaniu księcia. Ten w XI wieku nadaje jej część biskupstwu krakowskiemu. Biskup Iwo Odrowąż w trudnych latach rozbicia dzielnicowego ma i tę zasługę, że sprowadza zakon tzw. duchaków (1220), jedną z wielu fundacji kościelnych tamtych lat.

Osadza ich we wsi Biały Prądnik z poleceniem stworzenia tam szpitala. Jako gospodarcze zabezpieczenie nadaje im sąsiednią wieś, Krowodrzę. Sobie zatrzymuje jednak jej część południową, zwaną później Biskupie. Zakon utrzymuje wieś, mimo przeniesienia szpitala do Krakowa przez biskupa Jana Prandotę (1244). Od średniowiecza zaczyna się więc kształtować odrębna historia dwóch obszarów, stanowiących początkowo jedność. Wsie biskupie, później zakonne, na północy oraz świeckie, na południu.

Również rejon południowy przechodzi zmiany. W 1257 roku książę Bolesław Wstydlivy z udziałem matki Grzymisławy i żony Kunegundy (Kingi), lokuje Kraków na prawie niemieckim (magdeburskim). Dla wzmocnienia podstaw gospodarczych nadaje wójtom oraz mieszczanom m.in. prawo czerpania rolniczych pożytków z okolicznych miejscowości, w tym Nowej Wsi, Czarnej Wsi i Łobzowa. Jednak „nie na mocy prawa, ale przez szczególną łaskę”, co daje posiadaczowi kompetencje tylko do czasu jej utraty. Podobnie jak nadawane w tym czasie rycerzowi lenno nie było równe późniejszemu „świętemu” (bezwzględnemu) prawu własności. Wspomniane wsie podlega-



Młynówka Królewska na początku XX w.

Źródło: *Nieznany portret Krakowa* K. Myslik,
Barbara Zbroja; Wyd. WAM, Kraków 2010



Pieczęć Bolesława Wstydlwego, z publikacji *Poczet królów i książąt polskich*, Czytelnik, pod red. Andrzeja Garlickiego, Warszawa 1984

ją miastu do 1312 roku, do zdławienia zbrojnego buntu wójta Alberta. Później, aż do rozbiorów, zarządzają nimi, jako królewszczyzną, wielkorządcy. Stąd jedna z nich, Nowa Wieś, nosi najpierw przydomek „Królewska”, potem: „Narodowa”. To drugie określenie pojawi się dużo później, po utracie niepodległości, w czasach Wolnego Miasta Krakowa. Owo państwo-miasto było właścicielem wielu podobnych, publicznych dóbr.

Ważna jest też lokacja samych wsi przyszłych Ogrodników również na korzystnym dla osadnictwa prawie niemieckim.

Z kolei lokacja Krakowa w 1257 roku, a może i przeniesienie zakonnego szpitala, otwierają spór o Krowodrzę między zakonem a miastem. Prawdziwym powodem mogło być jednak co innego: atrakcyjna osada na kleparskim Błoniu (między Pędzichowem a Biskupiem oraz późniejszym Fortem Kleparz) oraz to, że Krowodrza była miejscem schronienia tzw. ludzi luźnych (uciekierów lub osób bez stałego zamieszkania, majątku, zawodu) oraz tzw. partaczy (rzemieślników, których nie stać było na dołączenie do cechu). Spór rozstrzyga dopiero w latach 1616-1617 sąd królewski Zygmunta II Augusta. Ale już w 1783 roku, decyzją arcybiskupa Michała Poniatowskiego, najmłodszego brata króla, następuje kasata męskiej części zakonu. Krowodrza staje się własnością usamodzielnionego w ten sposób szpitala św. Łazarza (1783-1815).

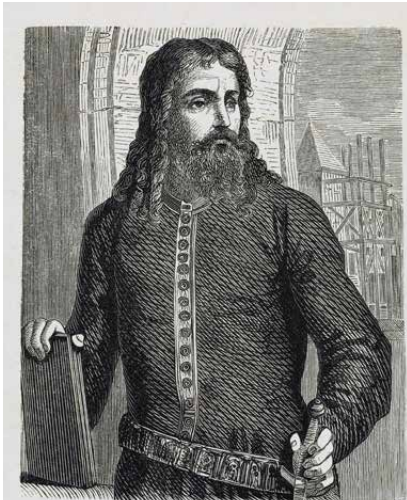
Trzeba wspomnieć o krwawych sporach na tle pańszczyzny i innych obowiązków, którymi obarczono chłopów. Przykładowo dekret Zygmunta I Starego, wydany na podstawie statutu toruńskiego z 1520 roku („kmiecie mają odrabiać z każdego łana 1 dzień”) nie jest tu egzekwowany aż do pożaru Krakowa w 1527 roku, po którym chce odbudować się także zakon. Pierwszy znany nam bunt ma miejsce w 1543, a kolejny w 1569. Wsie „Ogrodników” dotyczą też inne klęski naturalne spadające przez kilkadziesiąt lat na Kraków zarazy czarnej ospy czy cholery.

Swoją skomplikowaną historię własnościową ma też m.in. krowoderski folwark duchaków, tzw. Browarek, kupiony i remontowany przez aktorkę Helenę Modrzejewską, późniejsza Modrzewiówka, przejęta w 1897 roku przez Towarzystwa Budowy Tanich Mieszkań dla Robotników Katolickich, powstałe z inicjatywy dr Henryka Jordana. Pojawia się napięcia między Ogrodnikami, a nowymi mieszkańcami. Ale to już całkiem inna historia.

O tym jak król u nas rezydował, a wojsko stacjonowało

Młynówka i jej pewne właściwości obronne zachęca do zbudowania na jej zakolu, za czasów Kazimierza Wielkiego, fortalicjum. To bodaj pierwszy znany przykład budowli militarnej w tym obszarze i zarazem dowód strategicznego myślenia, że Krakowa należy bronić przede wszystkim od północy, bo od tej strony nie osłania go trudna do sforsowania Wisła. Być może wpływają też na to najazdy tatarskie, pustoszące miasto i okolice (1241, 1254, 1259; tylko na przełomie 1287/1288 Kraków pozostaje niezdobyty). Rekreacyjne właściwości terenu z kolei sprawią, że z biegiem lat na tym terenie powstanie Pałac Królewski w Łobzowie, kolejno gotycki i barokowy. Pierwsza letnia rezydencja królewska, na długo przed warszawskimi Łazienkami.

Sąsiaduje z kopcem Esterki. Ten, według pierwszej teorii, upamiętnia niedoszłą żydowską żonę ostatniego Piasta na polskim tronie. Według drugiej to kurhan, przejaw tradycji starsłowiańskiej. Według trzeciej to „jedynie” kopiec widokowy, jakich pełno było w XIX wieku. A może punkt obserwacyjno-dowódczy i do kierowania artylerii? Tak czy owak, zostanie zrównany z ziemią



Kazimierz Wielki.

Wizerunek króla Kazimierza III Wielkiego
Franciszek Teodor Ejsmond, grafika [1871-1900]
Biblioteka Narodowa

po drugiej wojnie światowej w związku z przebudową i powiększaniem stadionu. Źródła wspominają też o „fortalicjum” na zakolu Młynówki, co według jednego z wyjaśnień oznacza obronny „dwór na kopcu”, zbudowany na sztucznie usypanym wzniesieniu. Większym oczywiście niż ten Esterkowy, o płaskim wierzchołku.

O tym że teren jest istotny z punktu widzenia wojskowości świadczą kolejne wieki oraz fakt ponownej militaryzacji

samego Łobzowa przez Austriaków w trakcie zaborów, co w II RP utrzymano. Będą tu koszary – bliskie linii obrony miasta – oraz szkoła kadetów. Żołnierze założą Wojskowy Klub Sportowy Wawel. A po II wojnie światowej wprowadzi się tu elitarna jednostka spadochroniarzy, tzw. czerwonych beretów.



Kopiec Esterki

z albumu *Widoki Krakowa* Friedricha Philippa Usenera z 1805 r.

Szlaki handlowe

Kraków już w czasach Państwa Wiślan jest jednym z najważniejszych miast regionu, potem być może włączonego w skład Wielkich Moraw. Staje się umową stolicą państwa Piastów w 1040 roku, w okresie odbudowy po najeździe cesarza niemieckiego Konrada II i księcia ruskiego Jarosława Mądrego, powstaniu ludowym i najeździe księcia czeskiego Brzetysława. W testamencie Krzywoustego (1138) staje się najważniejszym miastem senioratu, gwarantującym jego posiadaczowi sprawowanie pieczy nad całym krajem. A następnie najważniejszym ośrodkiem zjednoczeniowym w okresie rozbitcia dzielnicowego, zakończonego koronacją Łokietka na króla Polski (1320).

Ówczesni politycy nie interesowaliby się jednak miastem, gdyby nie jego korzystne położenie geograficzne, stymulujące gospodarczy rozwój. A z powodu przebiegu Wisły, jego główne szlaki handlowe w trzy strony świata idą przez północne rubieże. Dzisiejszą ulicą Prądnicką kupcy kierują się na Poznań. Na Śląsk jedzie się między innymi obecną Śląską i Wrocławską, a stamtąd przez Olkusz. Szlaki omijają jednak ówczesne centra wsi. Na handlu zyskuje za to Błonie za Kleparzem, gdzie rozwidła się szlak śląski i wielkopolski. Granicą ówczesnej Krowodrzy i Prądnika Czerwonego przebiega szlak na Toruń.

Lokacja 1257 roku, poza wymiarem lokalnym związanym ze spalaniem Krakowa przez Tatarów (1241), jest także reakcją na zmianę najważniejszego szlaku handlowego ówczesnego świata – miejsce handlu śródziemnomorskiego zajmuje szlak między tzw. Lewantem (ówczesne określenie Bliskiego Wschodu) a Hanzą (miastami Europy północnej), biegnący właśnie przez Kraków, który dzięki temu przeżywa szczyt swojej potęgi.

Wielka polityka a dalsze losy obszaru

W 1587 roku, w okresie bezkrólewia, Krowodrza zostaje spalona w związku z walką o Kraków, będącym ważnym argumentem na sejmie elekcyjnym. Z jednej strony jest Jan Zamoyski, wspierający przyszłego króla Zygmunta III Wazę. Z drugiej arcyksiążę Maksymilian Habsburg, nadciągający od strony Zielonek i Toń. Duże znaczenie w strategii obronnej pełnią wspomniane Błonie za Kleparzem, skrzyżowanie szlaków potencjalnych przemarszów wojsk. Rozstrzygnięcie nastąpi w bitwie pod Korzkwią, na północ od miasta.

Od tego czasu datuje się trwająca kilkaset lat militarna era terenu przyszłej Dzielnicy V, sfinalizowana postawieniem trwałych budowli obronnych. Zmieniają się wojska broniące i ata-



Pałac w Łobzowie fotografia z 1928 r.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Pałac w Łobzowie
Fot. J. Zych

kujące, natomiast niezmiennie pozostaje to, że naturalnym przedpolem bitwy o miasto są jego północne rubieże.

Do linii fortyfikacyjnej wojsk koronnych z 1587 roku nawiązą okopy kościuszkowskie (1794). Po III zaborze Polski (1795) przyjdzie czas austriackich fortyfikacji wzdłuż Świętego Krzyża (współczesnej Świętokrzyskiej) i obecnych Alei Słowackiego. Pokryją się mniej więcej z późniejszymi wałami „Twierdzy Kraków”, porównywaney ówczesnie tylko z tą spod Verdun, a tworzonej od 1849 roku. Dlatego też powstaje Fort Kleparz (1865).

Wróćmy jednak do panowania wybranego właśnie w taki a nie inny sposób Zygmunta III Wazy. W 1595 roku, prawdopodobnie z powodu alchemicznych eksperymentów, płonie Wawel. Król wicz, przyszły król Władysław IV Waza, rodzi się w Łobzowie. W 1596 roku następuje chwilowe „splawienie

stolicy” do Warszawy – transport Wisłą nie ma wówczas sobie równych, dlatego królewski dobytek ekspediowano głównie skrzyniami umieszczonymi na barkach. Zostanie jednak to „splawienie” utrwalone przez szereg działań faktycznych (triumfalne wjazdy po zwycięskich bitwach do Warszawy, królewska nieobecność). Kraków utrzymuje pewne funkcje reprezentacyjne jak koronacja. Z Wawelu i zwłaszcza nowocześniejszego, adekwatnego do czasów Łobzowa, stopniowo przenosi się na Mazowsze dwór. Ma to znaczenie zarówno dla korzystających z jego obecności zamożnych mieszczan, obsługujących go rzemieślników, jak i miejscowości zaopatrujących dotychczas królewskie stoły.

Drastyczna utrata znaczenia miasta wiąże się jednak przede wszystkim ze zniszczeniami wywołanymi przez „potop szwedzki” (1655-1660), rozpoczęty w tym samym roku co wielka powódź. W trakcie zacieklego oblężenia, 17 października 1655 roku Stefan Czarniecki, pozbawiony szans na odsiecz, poddaje Kraków. Tak rozpoczyna się jego dwuletnia okupacja przez Szwedów a nawet Węgrów (1655-1657). Niekonfrontacyjną strategię w obliczu radykalnej przewagi wroga w pierwszej fazie wojny przyjmuje wiele miast, zamków i twierdz. Jednak bez względu na sposób oddania władztwa, większość dzieli ten sam los. Najeźdźcy niszczą i łupią również te przejęte pokojowo, likwidując prewencyjnie potencjalne punkty oporu w przyszłości. Ostatecznie zniechęci to do nich także Polaków początkowo nie współpracujących z królem Janem Kazimierzem. W Krakowie napastnicy demolują nie tylko obronną fosę, zasilaną z ważnej dla naszego obszaru Młynówki Rudawy, ale i misterny system doprowadzania wody pitnej z teje. Odtąd,



Michał Stachowicz, *Kosynierzy chłopskiego pospolitego ruszenia z 1794 r.*

aż do 1901 roku, choć brzmi to nieprawdopodobnie, Krakowianie wodę do picia będą czerpać ze studni. Niszczą pobliski Kleparz, zwany miastem bez murów. Zostanie odbudowany, ale już tylko w drewnie. Pałā m.in. Błonie, Czarnā Wieś, Krowodrzę i Łobzów. Po wyzwoleniu gospodarze muszą wyżywić i opłacić również przychodzące królowi z odsieczą wojska austriackie. Po tym najeździe I Rzeczpospolita na dobre się już nie podniesie.

Spada równocześnie atrakcyjność handlowa miasta i prowadzących przez niego szlaków, co utrudnia finansowanie odbudowy.

Nasza Młynówka płynie dalej. Zniszczenie jej funkcjonalności dla miasta, podstawowego beneficjenta jej istnienia, powoduje zapewne mniejsze nakłady na jej bieżące utrzymanie, co skutkuje jeszcze częstszym wylewaniem. I zapewne pierwszymi planami pozbycia się rzeki z granic miasta, tak jak wcześniej ją do niego zaproszono. Jeszcze w 1683 roku w Pałacu Łobzowie, nie w spalonym przez Szwedów Wawelu, król Jan III Sobieski świętuje Victorię wiedeńską. Ale to chyba ostatni optymistyczny akcent na długi czas.

Wkrótce Rzeczpospolita, długo utrzymująca neutralność, staje się terenem III (Wielkiej) Wojny Północnej (1700-1721), toczonej między Szwecją a Rosją o prymat w basenie Morza Bałtyckiego. Przedmiotem dodatkowej rozgrywki staje się także korona państwa Obojga Narodów, dzierzona przez króla Saksonii, Augusta II Mocnego. W tym czasie wojska szwedzkie wkraczają do Krakowa i okolic trzykrotnie, a rosyjskie – dwukrotnie, ostatni raz w latach 1711-1716. Stąd jego ówczesne miano: „karczma zajezdna Europy”. Stacjonują w nim i pobierają haracz w myśl zasady „wojna żywi wojnę”. Ta wojna, niedoceniana w polskiej historiografii, a tocząca się na naszych ziemiach, jest równie dotkliwa co „potop”. „Karczma” podupada i wyludnia się.

Kolejne „wizyty” mają miejsce w związku z rywalizacją Stanisława Leszczyńskiego oraz Augusta III Sasa o tron polski (1734, 1735-1736). W 1759 roku przez Kraków przemaszerowuje korpus austriacki, biorący udział w wojnie siedmioletniej (1756-1763). W 1762 na przedmieścia Krakowa docierają pruscy huzarzy. Zapleczem aprowizacyjnym wojsk zawsze będą wsie. W 1768 roku w walce między konfederatami barskimi a wojskami rosyjskimi płonie m.in. Biskupie. W wyniku upadku konfederacji barskiej (1768-1772) dochodzi do I rozbioru, a Kraków staje się miastem nadgranicznym, co przynosi mu pewne ożywienie gospodarcze. Austriacy i Rosjanie opuszczają miasto dopiero w 1778 roku.

Potem nadchodzi era Sejmu Czteroletniego. Ten, podejmując próbę uzdrowienia państwa, uchwała m.in. „Prawo o miastach” (1791), na mocy którego w całym kraju do największych z nich, włącza się sąsiednie wsie i jurydyki, tworząc załączki spodziewanych metropolii (1792). Tak częścią Krakowa staje się Krowodrza,



Bastion III Kleparz
Fot. M. Jabłoński

wchodząc w skład cyrkułu Kleparz, jednego z czterech, podległego Magistratowi. Zawiązana jednak wkrótce po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja konfederacja targowicka (1792) znosi cały dorobek ostatniego parlamentu I RP, zarówno polityczny, jak i gospodarczo-samorządowy. Przegrana wojna z Rosją przynosi dwuletnią okupację Krakowa (1792-1794).

W reakcji na II rozbiór Polski (1793) i dalsze ograniczanie suwerenności, wybucha powstanie kościuszkowskie (1794), które na chwilę przywraca obalony ład konstytucyjno-ustawowy.

Tadeusz Kościuszko postanawia bronić przedpola, zamiast zamykać się w zdobytym wcześniej m.in. przez Szwedów mieście. Do bitwy dochodzi jeszcze dalej niż w czasach hetmana Zamoyskiego, pod Raclawicami. Tradycja mówi, że ochotnicy podążają między innymi traktem, noszącym dziś nazwę ulicy Raclawickiej. Naczelnik mobilizuje bierne od czasów „potopu” chłopskie masy. Wśród nich są zapewne i kosynierzy z Krowodrzy, Łobzowa, Nowej i Czarnej Wsi. Nasi kosynierzy.

Po kapitulacji Krakowa wkraczają wojska pruskie, a po nich austriackie – następuje bowiem III rozbiór. W wyniku traktatu z 24 października 1795 roku nie tylko Kraków wraz z przyległościami wchodzi w skład cesarstwa Austrii, ale cała Rzeczpospolita przestaje istnieć. Rozpoczyna się pierwsza okupacja austriacka (1796-1809). Poza goryczą, przynosi pewną stabilizację, ponowne poszerzenie miasta (choć już bez Krowodrzy) oraz dalszy wzrost prosperity.

Nowe nadzieje przynosi okres napoleoński. Mieszkańcy obserwują przemarsze wojsk rosyjskich pod dowództwem Aleksandra Suworowa, zmierzających do Włoch walczyć z Francuzami. Potem zaś wspierających Austrię, pod dowództwem cara Aleksandra I. W 1807 roku powstaje zależne od Francji Księstwo Warszawskie. W 1809 roku, w wyniku wygranej wojny z Austrią, powiększa się m.in. o późniejszy departament krakowski (stan taki trwa w latach 1809-1813). Wkraczają na te tereny wojska generała Aleksandra Różnieckiego, a za nimi sam książę Józef Poniatowski. Wraz z tym zaczyna jednak obowiązywać niekorzystny dla ziemian tzw. dekret grudniowy Rady Stanu z 1807 roku. Dotychczasowy ustrój feudalny zastępuje kapitalistycznym. „Zdejmuje chłopom kajdany z nóg razem z butami” – przyznaje wolność osobistą, odbiera im jednak prawo do ziemi, uprawianej przez nich od pokoleń. Nowe państwo trwa dosłownie chwilę. Już w 1813 Kraków i okoliczne wsie przyjmują niedobitki Wielkiej Armii, wracającej spod niezdobytej Moskwy. Na dwa lata znów wkraczają Rosjanie.

Obradujący po pokonaniu Napoleona Kongres Wiedeński (1814-1815) w ramach tzw. traktatu dodatkowego powołuje Wolne Miasto Kraków (Rzeczpospolitą Krakowską). Aby nie przyznawać miasta ani Austrii, ani Rosji, funkcjonuje pod protektoratem trzech dotychczasowych mocarstw rozbiorowych, które utrzymują tu swoich rezydentów. Obejmuje ponad dwieście okolicznych wsi, w tym cztery nasze. Wolne Miasto ma równocześnie duże znaczenie dla kształtowania narodowej tożsamości.

Dla Ogrodników, czyli naszych poprzedników na tych ziemiach, najważniejsze jest chyba to, że w Krakowie powstaje Komisja Włościańska, która, w przeciwieństwie do czasu Księstwa, zapewni dziedziczne posiadanie gruntów, oczyszczanie oraz częściową parcelację ziem folwarcznych.

Narastają jednak napięcia polityczne, zwłaszcza od powstania listopadowego (1830-1831) w sąsiednim Królestwie Polskim. Na teren Wolnego Miasta wkracza powstańcze wojsko pod dowództwem generała Samuela Różyckiego, po czym następuje dwumiesięczna rosyjska okupacja oraz rozwiązanie Gwardii Narodowej Rzeczpospolitej Krakowskiej. W późniejszych latach wkroczą też wojska dwóch pozostałych zaborców. Ograniczane są swobody obywatelskie. Trwają aresztowania. Napięcie wieńczy powstanie krakowskie (1846), zahamowane m.in. z pomocą tzw. rabacji galicyjskiej, rzezi szlachty omijającej ziemię Ogrodników. WMK ulega likwidacji właśnie pod pretekstem tego powstania (wcześniej, już w 1835 roku, zostaje zawarty niezrealizowany pakt w tej sprawie). Traci autonomię celną i płynące z tego korzyści. Formalnie otrzymuje nazwę Wielkiego Księstwa Krakowskiego. Rozpoczyna się druga okupacja austriacka (1846-1918) i dławienie kolejnych buntów. Najbrutalniejsze jest bombardowanie miasta ze wzgórza wawelskiego w czasie Wiosny Ludów (1848). Pojawia się tendencje germanizacyjne.



Teodor B. Stachowicz, *Pierwszy pociąg w drodze z Krakowa do Mysłowic, 1847 r.*,
Ze zbiorów MHK

Wraz z wcieleniem do Austrii, gród staje się jego północną rubieżą, graniczącą z Rosją. Dlatego miasto zostaje przekształcone w Twierdzę Kraków. Języckiem u wagi znów stanie się północ.

Realizacja austriackiej doktryny wojennej odbywa się kosztem tutejszych mieszkańców. Zakaz zabudowy piętrowej i murowanej oraz tzw. rewersy demolacyjne hamują nieuniknioną w innych okolicznościach urbanizację (na terenach im nie podlegających powstaje tzw. Krowodrza murowana). Linia akcyzowa, wyśrubowując ceny żywności, hamuje z kolei umiastowienie. Najważniejszym miastem Galicji staje się w tym czasie Lwów.

Na nasze ziemie docierają echa powstania styczniowego (1863-1864). To chociażby kapliczka wystawiona przez rodzinę Prochalów, mieszcząca się przy Łokietka 32, postawiona prawdopodobnie na mogile powstańców poległych pod Miechowem, którzy wyruszyli na tę bitwę z obozu pod Ojcowem. Wsie Ogrodników, z racji położenia blisko rosyjskiej granicy i możliwości łatwiejszego niż w mieście ukrycia, często były miejscem schronienia politycznych uchodźców czy terenem przemarszu oddziałów wojsk, a ich mieszkańcy udzielali im różnego rodzaju wsparcia.

Zwrot w stronę gospodarki

Pierwszym od lat gospodarczym impulsem dla Krakowa i okolic jest doprowadzenie kolei, najpierw górnośląskiej (1847). Ono, jak wcześniej bieg rzek i szlaków konno-piesznych, kształtuje jego oblicze.

Kolej górnośląska oraz linia akcyzowa powodują równocześnie utrudnienia przejścia i przejazdu, co przez dziesiątki lat różnicuje Krowodrzę południową i północną, skutkując półtora wieku później, w 1991 roku, przypisaniem tej ostatniej do białopradnickiej jednostki pomocniczej.

Nieuchronnie nadciąga nowe. Już Sejm Wielki, obok omawianego Prawa o miastach uchwała Ustawę o sprzedaży królewsczyzn (1792). Ma uwłaszczyć chłopów na ziemiach publicznych, które stanowią większość. Powstanie kościuszkowskie przynosi Uniwersał połaniecki (1794), zapowiadający zmniejszenie powinności chłopów i nadanie im wolności osobistej. Brakiem oferty dla chłopów tłumaczy się upadek powstania listopadowego. Kwestia chłopska jest podnoszona w powstaniu krakowskim. Jest najważniejszym celem rzezi galicyjskiej, zakończonej ogłoszeniem uwłaszczenia w Galicji przez gubernatora Galicji Franza von Stadiona (1848,



Parowóz towarowy Ty2-559, umieszczony jako pomnik na terenie Akademii Górniczo-Hutniczej
Fot. M. Jabłoński

w związku z Wiosną Ludów). Po przegranej wojnie z Prusami (1866), Austria szuka kompromisów na różnych polach. Cesarz Józef II Habsburg nadaje chłopom wolność osobistą, przy zachowaniu równocześnie prawa do gruntu (1781) oraz patent o opiece rządu centralnego nad chłopami, zawierający m.in. prawo do sądenia się z właścicielem (1781, wcielony w życie na naszych ziemiach w latach 1782-1786). Podobne procesy można obserwować na reszcie ziem polskich. Najszybciej w zaborze pruskim, najwolniej w rosyjskim.

Uwolnieni chłopci częściowo przenoszą się do miast. Jednak w Galicji i Kongresówce nie udaje się zapobiec rozdrobnieniu gospodarstw i przeludnieniu wsi.

Kolejnym ważnym impulsem rozwojowym dla naszego terenu miał być transport wodny, na podstawie ustawy o budowie dróg wodnych (1901). Planowano udrożnić rzeki i stworzyć nowe kanały w całej monarchii, a beneficjentem najpoważniejszych inwestycji miał być Kraków. Planowano przekopanie kanału Wisła-Odra i Odra-Dunaj. Dzisiejsze Bulwary Wiślane to m.in. niedoszła reda. Po zmianie granic do tych planów powrócono w latach '30 XX wieku w II RP. Wciąż czekają na swoją realizację.

Takie były podstawy opracowanego w tamtych warunkach „Wielkiego Krakowa” Juliusza Lea. Ten plan to także jeden z efektów kształtowanej w latach 1860–1873 Autonomii Galicyjskiej, kompromisu z dotychczasowym zaborcą, liberalizującym system sprawowania rządów i umożliwiającym rozwój polskiego życia publicznego przez m.in. repolonizację i przywrócenie samorządu. To z nim galicyjskie elity postanowiły związać swoją przyszłość. Autonomia z duchową stolicą w Krakowie stała się także ośrodkiem krzewienia polskiego patriotyzmu i kultury, oddziałujących na wszystkie ziemie polskie – stąd przydomek „polskie Ateny”, w nawiązaniu do wiodącego państwa-miasta, liderującego zatamizowanej, starożytnej Grecji.

Tak wygląda szeroki kontekst naszych ziem, jak na tekst do „Śpiewnika Patriotycznego” przystało.

Juliuszowi Leo udaje się natomiast przeprowadzić zmianę, wymagającą jedynie zniesienia ograniczeń natury administracyjnej. Po części z powodów ekonomicznych, a po części zmian w sztuce wojennej, zrezygnowano z rewersów demolacyjnych na północnych obrzeżach oraz pozwolono na wzrost liczby mieszkańców miasta.

Wiele się pisze o oporach przed podpisaniem umów zjednoczeniowych (bardziej od Krowodrzy opiera się inna wieś, dysponująca strategicznym dworcem kolejowym, Płaszów, oraz prawobrzeżne, samodzielne miasto, Podgórze, creme de la creme integracji). Jednak zjednoczeniowa część planu Wielkiego Krakowa nieprzypadkowo chyba wchodzi w życie dokładnie wówczas, gdy znikają przeszkody natury ogólnopaństwowej.

W wyniku rozszerzenia miasta w 1910 roku, w jego skład wchodzi m.in. wsie, których teren stanowi obecną Dzielnicę V: Czarna Wieś (jako Dzielnica XIV), Nowa Wieś (Dzielnica XV), Łobzów (Dzielnica XVI) i Krowodrza (Dzielnica XVII).

Przemysł i miejska infrastruktura



Zabudowania dawnego Dworca Towarowego

Fot. M. Jabłoński

Na interesującym nas obszarze rozwijano kolejno rolnictwo, ogrodnictwo, w końcu działalność-handlowo-usługową. Następnie przyszedł czas postawienia tutaj fabryk. Uprzemysłowienie dzielnic peryferyjnych rozpoczęło się jeszcze za czasów Austro-Węgier. Największe inwestycje lokowano w Krowodrzy, Płaszowie, Biechanowie i Łagiewnikach. W 1870 roku odlewnię żelaza, a 1887 nowy zakład

wyposażony w maszynę parową buduje firma Zieleniewskiego. Należy wspomnieć bocznice kolejową dostarczającą zboże (dziś wspomina ją ulica Zbożowa) oraz zwłaszcza dworzec Kraków Towarowy (1913). Małopolską Fabrykę Puszek i WYROBÓW Tłoczonych z Błachy, Wytwórnnię Mebli Metalowych „Mars”, Fabrykę Czekolady Adam Piasecki S.A. (obecnie ZPC Wawel S.A., od niedawna poza miastem) oraz fabrykę tutek i bibulek papierosowych Herbewo.

Największy z zakładów to „Iskra i Karamański”. Jego pracownicy wzięli udział w najbardziej znanym krakowskim strajku II RP. Dramatyzmem przypomina bunty krowoderskich włóścian. Podczas demonstracji 23 marca 1936 roku pod Urzędem Wojewódzkim policja zastrzeliła 10 osób. W związku z tym w kościołach będzie czytana specjalna homilia kardynała Adama Sapięhy, nawołująca do sprawiedliwszego dzielenia między właścicielami a robotnikami skutków kryzysu gospodarczego.

Rozwija się także szpitalnictwo. Powstaje szpital wojskowy przy Wrocławskiej, w którym 3 listopada 1914 roku umiera w nim jeden z żołnierzy Wielkiej Wojny, austriacki poeta Georg Trakl. Miejski Zakład Sanitarny, przekształcony zostanie w Szpital Zakaźny im. dr Anki i w końcu w Szpital im. Jana Pawła II. Powstaje szpital Sióstr Miłosierdzia przy Galla. Szpital Ubezpieczalni Społecznej im. Gabriela Narutowicza, poświęcony prezydentowi II RP, który w 1922 roku ginie w zamachu.

Towarzyszy temu infrastruktura pieszo-drogowa oraz zbrojenie terenu w media.

W dwudziestoleciu międzywojennym funkcjonują obok siebie jakby „dwie Krowodrze”. Jedna drewniana, kryta gontem i strzechą. Równocześnie pojawia się monumentalna zabudowa wielkomiejska.

Uprzemysłowienie kontynuowane jest po II wojnie światowej: poszerza się teren dworca kolejowego Kraków Towarowy. Powstaje Instytut Obróbki Skrawaniem oraz Polskie Zakłady Lotnicze (PZL Kraków).

Na koniec jednak okazuje się, że przemysł na tych terenach to tylko epizod. Może zaistnieć pod miastem i na jego obrzeżach. Zanika jednak w miarę jak dzielnica staje się centralną. Pozostaje jednak handel, usługi oraz zwłaszcza funkcja mieszkalna. Miejmy nadzieję, że wciąż będzie przybywać nie tylko mieszkań, ale i użyteczności, właściwych dla centrum.



Szpital miejski im. Gabriela Narutowicza
Fot. M. Jabłoński



Strzelcy w Oleandrach,
Kraków sierpień 1914 r.,
Fot. z Albumu Legionów
Polskich, Warszawa 1933 r.

Zmiany poprzedzające i następujące po włączeniu do „Wielkiego Krakowa”

Przed rozszerzeniem Krakowa rajca Stanisław Rehmann zakłada Park Krakowski (1887). Park zwany dziś imieniem dr Henryka Jordana otwiera się dla publiczności dwa lata później. Wraz z Błoniami tworzy kolebkę polskiego sportu. Z kolei na Wystawę Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym trzeba czekać aż do 1912 roku. Od nazwy nadrzecznych zarosli tę część Czarnej Wsi, pomiędzy dzisiejszą Aleją Mickiewicza, Parkiem Jordana a Aleją 3 maja i Czarnowiejską, nazywa się Oleandrami.

I wojna światowa wybucha 28 lipca 1914 roku. A już 3 sierpnia z drużyn strzeleckich zaczęto formować tu Pierwszą Kompanię Kadrową. Wymaszerowuje 6 sierpnia 1914 roku. Staje się załóżkiem Legionów Piłsudskiego. W najnowszej historii Polski są dwa Sierpnie i związane z nimi mateczniki: Sierpień '80 w Stoczni Gdańskiej i Sierpień 1914 na Oleandrach. Niepodległość wyszła więc od nas. Niepodległość wyszła z (dzisiejszej) Krowodrzy.



Budynek gmachu głównego
Muzeum Narodowego
w Krakowie
Fot. M. Jabłoński

Tymczasem ewakuuje się część ludności miasta. Rosjanie wkraczają do pobliskiej Wieliczki, jednak między nią a Bieżanowem ulegają siłom obrońców na wzgórzu Kaim (grudzień 1914). Kraków do końca wojny pozostaje niezdojany. 30 października 1918 roku słynną odezwą wydaje porucznik Antoni Stawarz. Dzień później zaczyna rozbrajanie Austriaków. Ci przekazują władzę nad miastem i twierdzą. Kraków zostaje wyzwolony jako pierwsze polskie miasto.

Wybuch wojny, jej dotkliwy dla ekonomii przebieg, upadek Austro-Węgier, koniec Autonomii Galicyjskiej, powstanie wolnej Polski oraz śmierć prezydenta Krakowa Juliusza Lea (21 lutego 1918) doprowadza do częściowego tylko zrealizowania koncepcji „Wielkiego Krakowa”. Zabraknie chociażby monumentalnego Teatru Ludowego jako centralnego punktu obecnego Placu Inwalidów. W latach 1958-1991 stanie tu kontrowersyjny ideologicznie Pomnik Braterstwa (na cześć żołnierzy radzieckich, którzy tędy, m.in. od północnego zachodu, przez Bronowice, bez większych zniszczeń, w styczniu 1945 roku wyzwalały Kraków). Obecnie wspieramy ideę nowego pomnika na Placu Inwalidów: Orła Białego oraz zintegrowanej z nim strefy wypoczynkowej.

Poza niewątpliwymi zaletami, realizacja „Wielkiego Krakowa” niesie przynajmniej jeden mankament: zmniejsza o mniej więcej 2/3 Park Krakowski, likwidując też liczne atrakcje.

W międzyczasie zapada też wyrok na Młynówkę. Po siejącej spustoszenia cofce z 1903 roku zapada decyzja o jej zasklepieniu, zrealizowana w latach 1910-1912. Częściowo skanalizowana i zasypana zostaje natomiast w latach 1964-1966. Na jej pamiątkę powstaje jedyny w Krakowie park linearny; jedyny w swoim rodzaju pomnik wystawiony nieistniejącej już rzece.

W II RP Kraków zaczyna się rozwijać m.in. w stronę Pałacu w Łobzowie i Bronowic, wzdłuż ulicy Królewskiej i Podchorążych. Analogicznie dzieje się z terenami wokół ulicy Tadeusza Kościuszki. Niweczy to koncepcję wielkich zielonych klinów, wbijających się w centrum od obrzeży miasta, zapewniających ciągłość zieleni po odległe tereny rekreacyjne.

Dwudziestolecie to jednak przede wszystkim czas zagospodarowania terenu po likwidacji tzw. kolei cyrkumwalacyjnej (obwodowej), czyli dzisiejszej Alei Słowackiego i Mickiewicza. Stają się najnowocześniejszą wizytówką miasta. Powstaje m.in. dom handlowy Herbewo, budynek Akademii Górniczo-Hutniczej, Biblioteka Jagiellońska, Muzeum Narodowe. Z powodu kryzysu finansowo-gospodarczego nie wszystkie te inwestycje udaje się oddać do użytku przed 1 września 1939 roku.

Wermacht wkracza 6 września. Kraków staje się stolicą Generalnej Guberni. W czasie II w. św. w głównej siedzibie AGH instaluje się okupacyjny rząd GG. BJ, teraz Staatsbibliothek Krakau, zmienia zakres udostępnianych wolumentów. W budynku MN powstaje kasyno. W dwuskrzydłowym Domu Śląskim (wejście od Królewskiej i Pomorskiej) oraz w Domu Profesorskim – katownia Gestapo. Na zachód od obecnej Alei Trzech Wieszców, powołuje się Dzielnicę Rządową (Regierungsviertel). Powoduje to, niespotykane w tej skali w GG, wysiedlenia także ludności „aryjskiej”, by zrobić miejsce przybywającym tu faszystowskim urzędnikom z rodzinami. Przybywa tu także mnóstwo wojska. Relatywnie słaby jest z tego powodu ruch oporu. Park Krakowski zyskuje w tym czasie mało chlubne tabliczki „Nür für Deutsche”, staje się „czysty” „rasowo” i „narodowo”. Niemcy dokonują łapanek. Wśród tych największych jest ta z 16 i 17 kwietnia 1942 na Długiej, Śląskiej i Lubelskiej. 20 października 1943 roku, przy nieistniejącej dziś ulicy Łęczyskiej, w odwecie za zabójstwo Volksdeutscha, pomiędzy Mazowiecką a dzisiejszą trasą spacerową wzdłuż Młynówki, rozstrzelano 20 Polaków, co upamiętnia obelisk, znajdujący się w okolicy Żłobka nr 18. Z kolei przy Prądnickiej znajduje się obelisk upamiętniający egzekucję 10 Polaków dokonaną 29 października tego roku.

Jeżeli można mówić o jakichkolwiek zyskach z tego okresu czasu, to na terenie Regierungsviertel powstaje sporo nowych budynków. W 1941 roku Niemcy przeprowadzają też kolejne rozszerzenie granic Krakowa, m.in. o Bronowice, Białą i Czerwony Prądnik, przez co obszar dzisiejszej Dzielnicy V przestaje być granicą miasta. Poprzednie rozszerzenie, dokonane w czasie Austro-Węgier zwiększa obszar Krakowa z 7 do 47 kilometrów kwadratowych, a niemieckie aż do 168. Zostaje potwierdzone w 1948 roku, przez Radę Narodową miasta Krakowa, z mocą wsteczną od 18 stycznia 1945, czyli od jego wyzwolenia.

Zdecydowanie najwięcej niekorzystnych zmian przynosi okres po II wojnie światowej. Nie dokończono Domu Piłsudskiego, swoistej korony Oleandrów, z wyjściem na Błonia i widokiem na Kopiec Kościuszki.

Skokowe umiastowienie powoduje intensywną zabudowę blokową poprzez duże spółdzielnie mieszkaniowe. Wywłaszcza się i wysiedla w różne miejsca „Ogrodników”, burzy gospodarstwa, niszczy więzi. Niektórzy wiążą to z „rozkułaczaniem”, walką z prywatną własnością ziemi w rolnictwie, ostoją „reakcyjnych” postaw. Obok dotychczasowych kamienic i willi rosną nie pasujące do nich wysokościowce. Są więc straty, a równocześnie, wskutek niemożliwości spójnego zabudowania większych przestrzeni i pominięcia tworzenia nowych terenów rekreacyjnej, nie ma zysków. Wyjątkami są przestrzenie przynajmniej całkowicie przeorganizowane na terenie północnej Krowodrzy (poza Dz. V), czy oddany do użytku w 1962 roku kompleks TS Wisła. W 1964 roku powstaje emblematyczny obecnie Biprostal z zabytkową już mozaiką, najwyższy wówczas budynek Krakowa. Chaos ur-



Budynek Biprostalu
Fot. A. Janikowski



Siedziba Radia Kraków, Al. Słowackiego 22
Fot. A. Janikowski

banistyczny, przy nikłym zastosowaniu zasady dobrosąsiedztwa, potęgują lata siedemdziesiąte.

Zabudowuje się nie tylko czarnoziemny Ogrodników. Na podobnych gruntach Pleszowa, Mogiły i Krzesławic powstaje kombinat i miasto Nowa Huta, rozbudowywane następnie w kierunku Krakowa, kosztem kolejnych wsi.

Kolejny etap rozpoczyna się po 1989 roku, a z punktu widzenia urbanistyki, w 1994 roku, wraz ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym. Zastępuje ona ustawę z 1984 roku o planowaniu przestrzennym. Wprowadza większą swobodę w dysponowaniu własnością prywatną

nią i większą dowolność planistyczną w porównaniu z ograniczeniami wynikającymi z ustawy uchwalonej jeszcze w PRL, w czasach gospodarki centralnie sterowanej. Regulacja z 1994 roku wprowadza też znaczące kompetencje w zakresie stanowienia prawa miejscowego, nierzadko od nowa dla tych samych obszarów, dla odtworzonego w 1990 roku samorządu terytorialnego. Nadmierny woluntaryzm tej ustawy zostaje częściowo ograniczony ustawą z 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dla oddania intencji ustawodawcy pomocna jest sama analiza zmieniających się tytułów ustaw, regulujących z grubsza wciąż te same kwestie.

A jak to wygląda z punktu widzenia jednostek administracyjnych? W 1954 roku interesujący nas obszar staje się częścią dzielnicy Kleparz, jednej z sześciu na które podzielono miasto. W 1972 roku – częścią „wielkiej” Krowodrzy, jednej z czterech dzielnic. Podział z 1991 roku zakłada początkowo nazwy wywiedzione jedynie od nadanej numeracji, co ostatecznie się nie przyjęło. Naszej dzielnicy początkowo nadano nazwę Łobzów, a dopiero później otrzymuje nazwę obecną.

Tak oto, na przestrzeni wieków wyglądała ewolucja naszych wsi i jurydyk w przedmieścia i dzielnice. Kolejno peryferyjne, przemysłowo-mieszkalne, (niemiecką) dzielnicę reprezentacyjną, aż w końcu w poprzemysłową i częściowo centralną, co wpływa na rodzaj dopuszczalnej zabudowy.

Krowodrza obecnie

Historię tego miejsca można opowiedzieć także poprzez triadę rolnictwo – przemysł – intelekt. Znajduje się tutaj uniwersytet AGH imienia Stanisława Staszica, założony w 1919 roku, a zatwierdzony jeszcze przez cesarza Franciszka Józefa (1913).

Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja posiada przy Alei Mickiewicza tzw. Budynek Jubileuszowy, powstały na 600-lecie UJ (1964).

Są wydziały oraz Studium Wychowania Fizycznego UJ. W 1995 roku przybyła niepubliczna Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości.

W Pałacu w Łobzowie mieści się Wydział Architektury oraz Wydział Fizyki, Informatyki i Matematyki Politechniki Krakowskiej.

Mieści się u nas Gmach Główny Muzeum Narodowego w Krakowie (utw. 1879). W dawnej katowni Gestapo i UB znajduje się jeden z szesnastu oddziałów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa o nazwie „Ulica Pomorska”. Mimo nowej siedziby część funkcji utrzyma u nas Muzeum Historii Fotografii (w budynku tzw. pierwszej filmówki, przed jej przeprowadzką do Łodzi).

Nieprzerwanie działa kino „Mikro”.

Pierwsza wzmianka o krowoderskiej szkole pochodzi z 1812 roku. Przez dwieście lat przybyło placówek szkolno-wychowawczych.

Na terenie obecnej dzielnicy znajdują się obecnie dwa licea: VII LO im. Zofii Nalkowskiej oraz IX LO im. Zygmunta Wróblewskiego.

Zespół Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 1 (tzw. Szkoła za Murem; w jej skład wchodzi Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 16 im. Janusza Korczaka oraz SP z Oddziałami Integracyjnymi nr 12 im. Janusza Korczaka), będące w trakcie przekształcania w szkołę podstawową. Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 51 (Gimnazjum Sportowe nr 76 oraz SP z oddziałami sportowymi nr 5), będący w trakcie przekształcania w szkołę podstawową o profilu sportowym.

Dwa gimnazja będące w fazie przekształcania w szkoły podstawowe: Gimnazjum nr 16 imienia Stefana Batorego (od 1 września 2017 SP nr 33) oraz Gimnazjum nr 17 im. Artura Grottgera (od 1 września 2017 SP nr 106). Zespół Szkół Specjalnych nr 4 przy ulicy Zakątek 2. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 (SP nr 34 im. Obrońców Poczty Polskiej oraz Samorządowe Przedszkole nr 55).

Najstarsza szkoła podstawowa w dzielnicy nosi obecnie nr 36, jej patronem jest Henryk Sienkiewicz. Mamy Przedszkola Samorządowe: nr 13, nr 43, nr 75, nr 119 oraz Przedszkole Niepubliczne „Iskierka” Żłobki: nr 2, nr 14, nr 18.

Od początku 2017 roku filie Krowoderskiej Biblioteki Publicznej weszły w skład Biblioteki Kraków. Obok jednej z nich jest „Centrum Aktywnego Seniora”.

W latach 1977-2016 roku działał w Dzielnicy V Teatr KTO Jerzego Zonia, jeżdżący po całym świecie. Funkcjonuje Scena ATA, Piwnica Artystyczna stworzona przez Alicję Tanew. Fotografiami artystyczną od pokoleń zajmuje się zakład Foto-Bielec. Niedawno rozbudował się Dom Kultury Harcerza. Jest Klub Paleta, oddział Dworku Białoprądnickiego.

Wspominać można jedynie KS Krowodrza (zał. 1909; w 1969 poł. z KS Prądnik pod nazwą KS Clepardia). Na jego dawnym boisku mecze rozgrywa Parafialny Klub Sportowy Jadwiga. Największym klubem jest TS Wisła (zał. 1906). Remontowany na stulecie jest WKS Wawel (zał. 1919). Jest też Krakowski Klub Karate Tradycyjnego.

Historia i współczesność Krowodrzy to także tutejsze parafie. Najstarsza jest parafia pw. św. Szczepana, powstała w czasach Bolesława Wstydlwego. Obecny kościół konsekrowano w 1938 roku. Z tą parafią wiąże się także początek szkolnictwa w Krowodrzy.

Parafia Najświętszej Marii Panny z Lourdes powstała wskutek kasaty zgromadzenia św. Wincentego á Paulo w Królestwie Polskim. Kościół wybudowano w latach 1876-1877. W budynku Małego Seminarium (bud. w latach 1892-1886) Gestapo utworzyło szpital, co w PRL utrzymano.

Najmłodszy jest kościół pw. bł. Anieli Salawy w dawnym Łobzowie, konsekrowany w roku 2000. Powstał początkowo jako kościół pomocniczy parafii NMP z Lourdes.



Gmach Biblioteki Jagiellońskiej
Fot. M. Jabłoński



Krowodrzę północną (za torami kolejowymi) obejmuje z kolei parafia pw. św. Jadwigi. Kościół dokończono w latach '90 XX wieku. Słynną pasterkę w tej intencji w 1974 roku odprawił ówczesny arcybiskup Karol Wojtyła.

Jedynie ostatnio wymieniona parafia wchodzi w skład dekanatu „Kraków Krowodrza”, jednego z 45 należących do archidiecezji krakowskiej. Parafie współczesnej Krowodrzy, wchodzi w skład dekanatu „Kraków Bronowice”.

Z chwilą uchwalenia ustaw samorządowych z 1998 roku, wprowadzających dwa kolejne szczeble samorządu terytorialnego, przy Raclawickiej 56 wybudowano Urząd Marszałkowski. Tutaj też zbiera się na sesje sejmik województwa. Z kolei na rogu Alei Słowackiego i Łobzowskiej mieści się samorząd powiatu krakowskiego ziemskiego (tworzonego przez gminy z tzw. obwarzanka okalającego powiat grodzki, tożsamy z miastem)

Krowodrza w granicach z 1991 roku ma również wiele planów na przyszłość. W tym Rynek Krowoderski w zbiegu aktualnie najważniejszych ulic dzielnicy, Królewskiej oraz Alei Kijowskiej. Lokalne centrum z prawdziwego zdarzenia, miejsce spotkań ludzi. Znów coraz bardziej znany staje się znowu Park Królewski w Łobzowie oraz sam Pałac. Zaczęła się właśnie rewitalizacja Parku Krakowskiego.

Nie zdołałem opowiedzieć o wszystkim z naszej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Częściowo zrekompensują to zdjęcia.

Zależało mi na tym, by pokazać interesujący nas teren w panoramie. Nasze ziemie to z jednej strony odrębna historia, z drugiej jednakże, po latach od włączenia, ważna część miasta. Dzieląca jego uwarunkowania geograficzne, gospodarcze i społeczno-polityczne. Wiele działo się u nas także w kontekście historii całej Polski, o czym z kolei traktują przede wszystkim utwory ze „Śpiewnika Patriotycznego”.



Rada i Zarząd Dzielnicy V Krowodrza
ul. Kazimierza Wielkiego 112/2
30-074 Kraków

Tel. (012) 636-95-95
Fax. (012) 636-95-95
e-mail rada@dzielnica5.krakow.pl

Autor tekstu: **Łukasz Mańczyk**
radny Krowodrzy
lukasz.manczyk@gmail.com

Recenzja tekstu: **Michał Koziół**